

Liczba potrzebujących zwiększyła się po kryzysie

9 września 2012

Kryzys bankowy, jaki w roku 2008 uderzył w Islandię, odbił się bardzo niekorzystnie na całym kraju, bankrutowały firmy, a pracę straciło wówczas wiele tysięcy osób.

Według danych z Urzędu Statystycznego, kryzys doprowadził do tego, że w okręgu stołecznym w latach 2007-2011, pracę straciło aż 8500 osób, a w całym kraju odnotowano o 9900 bezrobotnych. Tak duża liczba zwolnień, doprowadziła do tego, że znacznie zwiększyła się liczba osób i rodzin poszukujących pomocy w różnych ośrodkach pomocowych.

Miasto Reykjavik w roku 2010, w związku z pogłębiającym się ubóstwem mieszkańców, przeznaczyło 66 proc. wydatków miejskich na dodatkową pomoc finansową dla mieszkańców. Jak informuje dzisiejszy Morgunblaðið, prawie połowa tych osób, które zostawały bez pracy przez okres dłuższy niż dwa lata, to mieszkańcy Reykjavíku. W informatorze miejskim, jest mowa o tym, że bardzo prawdopodobne jest to, że Reykjavíkurborg w najbliższych miesiącach będzie musiał przekazać znaczną część swoich wpływów z podatków właśnie na pomoc osobom i rodzinom potrzebującym.

Źródło: Informacje.is